



Sygn. akt II PK 86/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

Protokolant Małgorzata Beczek

w sprawie z powództwa H. L.

przeciwko Centrali Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 22 maja 2012 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 27 kwietnia 2011 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powódki na rzecz
strony pozwanej kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2011 r., Sąd Okręgowy zmienił, na skutek apelacji pozwanego - Centrali Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wyrok Sądu Rejonowego z dnia 16 grudnia 2010 r. i oddalił powództwo H. L. w sprawie o przywrócenie do pracy.

W stanie faktycznym sprawy, powódka była zatrudniona w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1968 r., a w Centrali Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od 1975 r. na stanowisku starszego specjalisty ds. ewidencji czasu pracy. Wynagrodzenie miesięczne powódki brutto wynosiło 5.000 zł. Przez okres siedemnastu lat kierowała Oddziałową Organizacją Związkową, a od 1 lipca 1993 r. do 23 kwietnia 2009 r. była jej przewodniczącą w Centrali ZUS. W dniu 15 stycznia 2010 r. powódka założyła w Centrali Zakładu związek zawodowy pod nazwą Zakładowa Organizacja Ogólnopolskiego Związku Zawodowego „Konfederacja Pracodawcy” i została jego przewodniczącą. Założyciele związku zawodowego upoważnili przewodniczącą do powiadomienia kierownictwa Centrali ZUS o powołaniu organizacji zakładowej OPZZ „Konfederacja Pracy”, który to Związek został zarejestrowany w dniu 18 stycznia 2010 r. Pismem z dnia 25 stycznia 2010 r. OPZZ powiadomił Centralę ZUS o zarejestrowaniu nowego związku zawodowego. W dniu 25 stycznia 2010 r. o godzinie 13.35 powódce zostało wręczone przez Dyrektora Departamentu Spraw Pracowniczych A. T., w obecności Wicedyrektora M. B., oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu jej umowy o pracę za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, wobec likwidacji stanowiska pracy. Jednocześnie w piśmie rozwiązującym umowę o pracę pracodawca pouczył powódkę o przysługującym jej prawie wniesienia odwołania do sądu pracy. Powódka odmówiła przyjęcia pisma z uwagi na objęcie jej szczególną ochroną związaną z funkcją przewodniczącej nowo założonego związku zawodowego. W dniu 26 stycznia 2010 r. powódka została zobowiązana do przekazania swoich obowiązków służbowych innym pracownikom Wydziału Spraw Osobowych Departamentu Spraw Pracowniczych, po zapoznaniu się z treścią pisma odmówiła jego przyjęcia. Pismem z dnia 2 lutego 2010 r. OPZZ Konfederacja Pracy zwrócił się do Prezesa ZUS o cofnięcie wypowiedzenia umowy

o pracę powódce z uwagi na jej funkcję w nowo założonej organizacji związkowej i podjęcie interwencji w tej sprawie. Ponownie pismem z dnia 2 lutego 2010 r. Dyrektor Departamentu Spraw Pracowniczych zwróciła się do powódki o przekazanie obowiązków służbowych pozostałym pracownikom Wydziału Spraw Osobowych. Powódka w dniu 3 lutego 2010r. złożyła odwołanie do Sądu Pracy.

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 16 grudnia 2010 r. powódka została przywrócona do pracy u pozwanego na poprzednich warunkach pracy i płacy. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 ze zm.) pracodawca bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej nie może wypowiedzieć ani rozwiązać stosunku pracy z imiennie wskazanym uchwałą zarządu jego członkiem lub z innym pracownikiem będącym członkiem danej zakładowej organizacji związkowej, upoważnionym do reprezentowania tej organizacji wobec pracodawcy albo organu lub osoby dokonującej za pracodawcę czynności w sprawach z zakresu prawa pracy, a ochrona ta przysługuje przez okres określony uchwałą zarządu, a po jego upływie - dodatkowo przez czas odpowiadający połowie okresu określonego uchwałą, nie dłużej jednak niż rok po jego upływie (art. 32 ust. 2 powołanej ustawy). Powódka została imiennie wskazana w uchwale zarządu organizacji związkowej jako jej Przewodnicząca, a członkom zarządu zakładowej organizacji związkowej ochrona przysługuje niezależnie od tego, jaką funkcję pełnią w zarządzie. W ocenie Sądu powódka z chwilą zawiadomienia pracodawcy o rejestracji związku zawodowego podlegała szczególnej ochronie. Na ochronę trwałości stosunku pracy powódki wpływa struktura organizacyjna pracodawcy i fakt, że organizacja związkowa, której powódka jest Przewodniczącą swoim zakresem obejmuje centralę ZUS. Zgodnie z art. 264 § 1 k.p. odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu siedmiu dni od dnia doręczenia pisma wypowiedzającego umowę o pracę. Z kolei art. 265 § 1 k. p. stanowi, iż jeśli pracownik nie dokonał bez swojej winy w terminie czynności, o której mowa m.in. w art. 264 k.p., sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócić uchybiony termin. Przesłanką przywrócenia terminu do wniesienia jest więc brak winy pracownika oraz złożenie wniosku o jego przywrócenie. W ocenie Sądu powódka uchybiła terminowi do złożenia odwołania,

ale przekroczenie terminu jest nieznaczne nadto wykazała ona przyczyny jego uchybienia w postaci braku woli pracodawcy do uwzględnienia ochrony trwałości jej stosunku pracy.

Wobec apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2011 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo, wskazując w uzasadnieniu, że powództwo, jako złożone po ustawowym terminie do wniesienia odwołania (art. 264 § 1 k.p.) powinno zostać oddalone. W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy naruszył przepisy prawa materialnego - art. 264 § 1 k.p. i art. 265 § 1 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przywrócił powódce termin do wniesienia odwołania pomimo braku przesłanek wskazujących, że uchybienie terminu nastąpiło bez jej winy.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku, zaskarżając go w całości, pełnomocnik wnioskodawczynie zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 265 § 1 k.p. w związku z art. 8 k.p., art. 265 § 1 i 2 k.p., art. 32 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ust 8 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych w związku z art. 45 § 1 k.p. oraz art 30 § 4 w związku z art. 45 § 1 k.p., a także przepisów postępowania – art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., wniósł „o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa z dnia 3 lutego 2010 r. i przywrócenie powódki do pracy oraz nakazanie pozwanemu zatrudnienie powódki na stanowisku równoważnym do stanowiska pracy starszego specjalisty ds. ewidencji czasu pracy”, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej powódki wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje;

Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia

przepisów postępowania lub gdy zarzut taki okaże się niezasadny. W pierwszej kolejności należy się więc odnieść do podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

W ustalonym orzecznictwie kasacyjnym Sądu Najwyższego przyjmuje się, że naruszenie tych przepisów przez sąd drugiej instancji, może tylko wyjątkowo wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy wskutek uchybienia konkretnym wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, czyli gdy stwierdzone wady mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (tak np. w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia z dnia 20 maja 2011 r., II UK 346/10 oraz z dnia 2 czerwca 2011 r., CSK 581/10 – niepublikowane). Nie ulega wątpliwości, że w rozpoznawanej sprawie, taka sytuacja nie zachodzi, a uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 328 § 2 k.p.c.

Z ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego wynika, iż w dniu 25 stycznia 2010 r. strona pozwana wręczyła powódce oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę, a oświadczenie to zawierało pouczenie o przysługującym powódce prawie do wniesienia odwołania i terminie jego wniesienia. Powódka, jak sama zeznała, zapoznała się z treścią pisma pracodawcy, lecz odmówiła jego przyjęcia. Dlatego też w świetle treści art. 61 § 1 k.c. oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę z powódka za wypowiedzeniem zostało jej prawidłowo złożone w dniu 25 stycznia 2010 r. W myśl art. 264 § 1 k.p. odwołanie od wypowiedzenia powódka powinna była wnieść do sądu pracy w terminie 7 dni czyli najpóźniej w dniu 1 lutego 2010 r. tymczasem pozew do Sądu został złożony dopiero w dniu 3 lutego 2010 roku czyli dwa dni później. Sąd Najwyższy w składzie rozpatrującym sprawę podziela ocenę Sądu Okręgowego, iż nie było żadnych przesłanek aby uznać, że powódka uchybiła temu terminowi bez swojej winy, a odmienne ustalenie Sądu pierwszej instancji, nie jest trafne. Sąd ten uznał, że przekroczenie ustawowego terminu było nieznaczne, a pracodawca nie przejawiał żadnej woli co do cofnięcia wypowiedzenia i uwzględnienia ochrony trwałości stosunku pracy, te przyczyny zaś w żaden sposób nie usprawiedliwiają przywrócenia terminu w świetle art. 265 § 1 k.p. Niewątpliwie jest, że nikt ze strony pracodawcy nie prowadził z powódką negocjacji, ani też nie

obiecował zmiany pierwotnej decyzji. Nie było też podstaw by z zachowania pracodawcy powódka mogła wnioskować, że zmiana taka nastąpi, skoro już następnego dnia po złożeniu oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem, pracodawca nakazał powódce przekazanie prowadzonych przez nią spraw innym pracownikom (por. stanowisko zawarte w wyroku z dnia 30 października 2010 r., II PK 262/09 - LEX nr 611819, według którego jeżeli pracodawca z góry odmawia jakiegokolwiek kooperacji w staraniach o polubowne zakończenie sporu, to pracownik musi takie zachowanie co najmniej przyjąć do wiadomości i na swoich jednostronnych wysiłkach ugodowych nie może opierać wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy).

Nie jest kwestionowane w orzecznictwie, że terminy określone w art. 264 k.p. mają charakter materialnoprawny, z czego także wynika, że do instytucji przywrócenia terminu nie stosuje się norm procesowych odnoszących się do tej materii (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 14 marca 1986 r., II PZP 8/86, OSNCP 1986 nr 12, poz. 194; wyrok SN z dnia 18 grudnia 2003 r., I PK 117/03 M.Prawny 2004/3/107; a ostatnio wyrok SN z dnia 18 maja 2010 r., I PK 15/10 - LEX 602201). Innymi słowy sąd zobowiązany jest do oddalenia powództwa, jeżeli pozew wniesiony został po upływie terminów określonych w art. 264 k.p., których nie przywrócono na zasadzie art. 265 § 1 k.p. oraz po upływie terminu określonego w art. 265 § 2 k.p.

W myśl art. 265 § 1 k.p przywrócenie uchybionego terminu możliwe jest przy spełnieniu przesłanki braku winy pracownika w przekroczeniu terminu, zaś o istnieniu winy lub jej braku należy wnioskować na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, uwzględniając także obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy. Muszą zatem zaistnieć szczególne okoliczności, które spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową. Okoliczności świadczące ewentualnie o braku winy w niedochowaniu terminu muszą także uwzględniać indywidualne cechy pracownika (poziom wykształcenia, skala posiadanej wiedzy prawniczej i życiowego doświadczenia), z drugiej zaś -

zobiektywizowany stopień staranności, jakiej można oczekiwać od osoby należycie dbającej o swoje interesy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK186/10 LEX nr 786379 i orzecznictwo w nim cytowane).

Tak więc skoro w okresie od dnia 25 stycznia 2010 r. do dnia 1 lutego 2010 r. nie istniała żadna przeszkoda, która powodowałaby niemożność wniesienia odwołania do sądu pracy przez powódkę, która, co istotne, jako długoletni pracownik kadr powinna zdawać sobie sprawę z konieczności wniesienia odwołania w ustawowym terminie, powództwo powinno zostać oddalone jako wniesione po upływie ustawowego terminu do wniesienia odwołania.

Gdy więc wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu, skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., określając taryfowe wynagrodzenie pełnomocnika zgodnie z § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r. Nr 163, poz.1349 ze zm.).